

Sygn. akt IX Ka 1701/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

**Przewodniczący: SSO Zbigniew Karamara (spr.)**

**Sędziowie: SO Anna Szeliga**

**SO Ewa Opozda-Kałka**

**Protokolant: protokolant sądowy Anna Wołowiec - Piłat**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Jerzego Kraski

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2014 roku

sprawy **P. K.**

oskarżonego o przestępstwo z art.224 § 2 kk i art.226 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk i w zw. z art.57 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim

z dnia 28 czerwca 2013 roku sygn. akt II K 191/09

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od oskarżonego P. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 140 (sto czterdzieści) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt. IX Ka 1701/13

## UZASADNIENIE

P. K. został oskarżony o to, że dnia 30 czerwca 2007 roku w O. Św., w woj. (...), działając publicznie i oczywiście z błażych pobudek okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, dopuścił się niżej wymienionych czynów:

- poprzez stosowanie gróźb zwolnienia z pracy powołując się na znajomości w instytucjach nadrzędnych i używając przy tym słów uznanych powszechnie za obelżywe, wobec funkcjonariuszy policji (...) w O. Św., S. S. i R. K. zmuszał ich w ten sposób do zaniechania prawnej czynności służbowej oraz znieważył ich podczas i w związku z wykonywaniem przez nich czynności służbowych tj. o czyn z art.224§2 kk i art.226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 57 a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 roku w sprawie II K 191/09 w ramach czynu zarzucanego w akcie oskarżenia oskarżonego P. K. uznał za winnego tego, że w dniu 30 czerwca 2007 roku w O. Św. w woj. (...) używając słów powszechnie uznanych za obelżywe znieważył funkcjonariuszy policji S. S. i R. K. podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, a mianowicie podjętej przez nich interwencji w stosunku do P. K., tj. popełnienia występku z art. 226 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 34 § 1 i § 2 pkt 2 k.k. i art. 35 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonania kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 32 godzin w stosunku miesięcznym. Nadto na podst. art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył

na poczet orzeczonej wobec oskarżonego P. K. w pkt I wyroku kary ograniczenia wolności okres zatrzymania go w niniejszej sprawie od dnia 30 czerwca 2007 roku do dnia 1 lipca 2007 roku, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dniom kary ograniczenia wolności. Jednocześnie Sąd w trybie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego P. K. od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli oskarżony i jego obrońca.

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu obrazę przepisów postępowania, a w szczególności:

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości odnośnie tego, czy jest możliwe, aby policjanci, którzy przekroczyli swe uprawnienia przyznali się do tego w swoich zeznaniach;
- art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k. przez dokonanie takiej oceny materiału dowodowego, która w sposób daleki od obiektywizmu, a także wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – opierała się na założeniu prawdomówności świadków – policjantów i całkowitej niewiarygodności oskarżonego – bez wystarczających ku temu argumentów;
- art. 8 § 1 k.p.k. poprzez uznanie, iż ustalenia Prokuratury Rejonowej w Krakowie oraz wydane na tej podstawie postanowienie przesądzają o legalności postępowania policjantów wobec P. K.;
- art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez zaniechanie odniesienia się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do:
  - ilości i umiejscowienia obrażeń ciała P. K. opisanych w obdukcji;
  - niemożności ich powstania w inny sposób niż opisany przez oskarżonego;
  - skutków ewentualnego przyznania się policjantów do pobicia P. K. przekraczającego zakres niezbędnej interwencji, a lekarza policyjnego do nierzetelnego opisu jego obrażeń – w kontekście oceny wiarygodności ich zeznań;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez przyjęcie, że :

- interwencja policjantów wobec P. K. była prawnie uzasadniona i przeprowadzona zgodnie z prawem;
- oskarżony odmówił okazania dowodu osobistego;
- opisane w obdukcji lekarskiej obrażenia powstały w okolicznościach w jakich podaje oskarżony.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł również oskarżony zarzucając mu rażące naruszenie przepisów prawa, błąd w ustaleniach faktycznych oraz jednostronną mylną ocenę dowodów. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od przypisanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

Apelacje wywiedzione przez oskarżonego i jego obrońcę nie zasługują na uwzględnienie i należało je uznać za oczywiście bezzasadne.

Sąd Rejonowy należycie rozpatrzył przedmiotową sprawę, przeprowadził niezbędne dowody, które następnie wszechstronnie przeanalizował i wyprowadził z nich trafne wnioski, które posłużyły do słusznego rozstrzygnięcia. Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k., czy też art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Sąd Rejonowy prowadząc postępowanie wnikliwie zbadał

wszystkie okoliczności sprawy, a oceniając dowody kierował się zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniami doświadczenia życiowego.

Podkreślić należy, iż zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności (postanowienie SN z dnia 14 lutego 2007 r., II KK 397/06). Tego rodzaju uchybień skarżący nie wykazał, w każdym razie nie sposób przyjąć, że odmowa uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego narusza zasady wiedzy i doświadczenia życiowego.

W niniejszej sprawie ocena dowodów jako swobodna a nie dowolna podlega więc ochronie prawa procesowego. Sąd I instancji swoje stanowisko odnośnie wskazania jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych należycie umotywiował w odpowiadającym wymogom procesowym uzasadnieniu, sporządzonym w oparciu o przepis art. 424 § 1 k.p.k., a dokonując ustaleń w zakresie faktów uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść. Niezasadnie zatem obrońca oskarżonego zarzuca naruszenie przepisu art. 424 § 1 k.p.k., poprzez niewłaściwe sporządzenie uzasadnienia. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. W sposób wyczerpujący Sąd ten dokonał analizy dowodów i prawidłowo ustalił, iż oskarżony P. K. dopuścił się przypisanego mu czynu.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji wbrew twierdzeniom oskarżonego i jego obrońcy nie dopuścił się również błędu w ustaleniach faktycznych. Należy zaznaczyć, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być skutecznie podnoszony wyłącznie w sytuacji gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania - należy zatem wykazać jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji. Zarzut ten nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami sądu, jak to czynią skarżący w przedmiotowej sprawie. Z tego względu zarzuty podnoszone przez skarżących nie mogą być uwzględnione. Są one nietrafne i nie znajdują żadnego logicznego uzasadnienia, stanowią w istocie gołosłowną polemiką z dokonaną przez Sąd I Instancji, prawidłową zdaniem Sądu Okręgowego oceną dowodów i z tego powodu nie mogą skutecznie wzruszyć zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego słusznie Sąd I instancji oceniając zachowanie oskarżonego P. K. oparł się na zeznaniach R. K. i S. K., prawidłowo uznając je za wiarygodny dowód w sprawie. Świadkowie ci bowiem w sposób logiczny, konsekwentny i szczegółowy opisali przebieg interwencji z udziałem oskarżonego i jego zachowanie w trakcie zdarzenia. Zgodnie wskazywali, iż oskarżony wyzywał ich podczas próby obezwładnienia go przy radiowozie, jak i później na komisariacie. Wbrew temu co podnosi obrońca oskarżonego w złożonej apelacji Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw by podważać dokonaną przez ten sąd ocenę zeznań tychże świadków. Słusznie uznał Sąd I instancji, wbrew temu co podnosi skarżący, iż podjęta interwencja przebiegała zgodnie z prawem, zaś podjęte w jej trakcie czynności były legalne i w pełni zasadne. Funkcjonariusze Policji przedstawili się oskarżonemu, podali powód podjętej interwencji i poprosili o okazanie dowodu tożsamości. Mimo wielokrotnych próśb z ich strony oskarżony odmówił wylegitymowania się i zaczął ubliżać im słowami powszechnie uznanymi za obelżywe. Nie chciał się podporządkować poleceniom pokrzywdzonych, mimo że wielokrotnie wzywali go do poprawnego zachowania. W związku z powyższym zmuszeni byli do zastosowania środków przymusu bezpośredniego, które zostały przeprowadzone zgodnie z prawem i wynikały z zaistniałej sytuacji i potrzeby doprowadzenia do końca podjętej interwencji.

Zdaniem Sądu Okręgowego niezasadnie podnosi obrońca oskarżonego, iż Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny zeznań tychże świadków, nie biorąc w ogóle pod uwagę faktu, iż mogli oni zeznawać fałszywie, aby tym samym ukryć swoje naganne i bezprawne zachowanie wobec oskarżonego jakie miało mieć miejsce w związku z podejmowaniem czynności w ramach przydzielonej im interwencji.

Podkreślić należy, iż apelujący wywodzi powyższe przypuszczenie z faktu przekroczenia przez funkcjonariuszy policji w trakcie dokonywanej interwencji ich uprawnień, co miało się przejawiać w biciu i szarpaniu oskarżonego. Okoliczność powyższą można z całą stanowczością wykluczyć, zwłaszcza w świetle zeznań świadków M. Z. i A. K., naocznych świadków przeprowadzanej interwencji. Wbrew temu co ponosi skarżący wskazani świadkowie kategorycznie zaprzeczyli, aby oskarżony był bity, kopany lub w jakikolwiek sposób poniżany przez funkcjonariuszy policji przybyłych na miejsce zdarzenia. Z ich zeznań jasno wynika, iż początkowo interwencja policjantów przebiegała spokojnie, dopiero w momencie kiedy funkcjonariusze kazali oskarżonemu wejść do radiowozu, a ten zaczął stawiać silny opór, konieczne było podjęcie przez nich stanowczych środków. Wbrew temu co podnoszą skarżący żaden z powyższych świadków nie potwierdził faktu podawanego przez oskarżonego w jego wyjaśnianych jakoby tuż po zdarzeniu mieli przekazać bratu P. K. informacje, iż został on pobity przez interwenujących funkcjonariuszy policji. W świetle zeznań w/wym. świadków należy zdecydowanie odrzucić twierdzenie skarżących co do motywu składanych przez policjantów tendencyjnych, w ich ocenie zeznań.

Zdaniem Sądu Okręgowego niezasadnie również podnosi obrońca, iż działania funkcjonariuszy policji były nieadekwatne do zaistniałej sytuacji i doprowadziły do powstania obrażeń ciała u oskarżonego, o czym miałyby świadczyć obdukcja lekarska znajdująca się w aktach sprawy.

Fakt, iż Sąd Rejonowy nie poświęcił temu zagadnieniu wystarczającej uwagi nie odniósł się do obdukcji lekarskiej i nie dopuścił dowodu z opinii biegłego lekarza na okoliczność powstania stwierdzonych w niej u oskarżonego obrażeń ciała nie przesadza o tym, iż rzeczywiście obrażenia te były skutkiem urazów czynnych zadawanych celowo przez policjantów. Oskarżony P. K. w swoich wyjaśnieniach wskazywał, iż po tym jak okazał policjantom dowód osobisty oni rzucili go na podłogę, bili i kopali na ulicy, a następnie wrzucili do radiowozu i przewieźli na komendę, gdzie również został pobity. Słusznie Sąd Rejonowy nie obdarzył przymiotem wiarygodności tych wyjaśnień oskarżonego, bowiem pozostają one w sprzeczności z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie, a zwłaszcza z zeznaniami S. S. i R. K.. Właściwie Sąd I instancji przyjął, iż w świetle zgromadzonych dowodów brak jest podstaw do uznania za prawdziwą wersję zdarzenia przedstawionej przez P. K.. Sąd ten prawidłowo wyekspozował, iż okoliczności przez niego podawane w ogóle nie miały miejsca, a zatem obrażenia ciała stwierdzone u oskarżonego, a wynikające z obdukcji lekarskiej z całą pewnością nie mogły powstać na skutek celowego i świadomego działania funkcjonariuszy policji przeprowadzających interwencję. Stwierdzone u oskarżonego obrażenia ciała powstały w okolicznościach o jakich mówią w swych zeznaniach pokrzywdzeni, a więc w wyniku koniecznego użycia siły w celu obezwładnienia P. K. w związku z jego nagannym zachowaniem.

W świetle powyższego zdaniem Sądu Odwoławczego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, podnoszony w apelacjach obu skarżących polegający na mylnym przyjęciu, iż interwencja policjantów była prawnie uzasadniona oraz że obrażenia ciała u oskarżonego powstały w innych okolicznościach niż podaje oskarżony.

W ocenie Sądu Odwoławczego za niezasadny należy również uznać zarzut naruszenia prawa procesowego tj. art. 8 k.p.k., podnoszony w apelacji obrońcy oskarżonego, poprzez uznanie, że ustalenia Prokuratury Rejonowej w Krakowie oraz wydane na tej podstawie postanowienia przesądzają o legalności postępowania policjantów wobec P. K.. Skarżący błędnie podnosi, iż Sąd Rejonowy nie poczynił własnych ustaleń odnośnie pobicia oskarżonego, a jedynie uznał za pewne ustalenia wynikające z akt prokuratorskich. Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał jedynie na treść zapadłego w sprawie Prokuratury Rejonowej Kraków – Nowa Huta postanowienia, w żadnej mierze, w jakikolwiek sposób nie odnosząc się bezpośrednio do zeznań pokrzywdzonych funkcjonariuszy policji, zaś ustalenia faktyczne w sprawie poczynił wyłącznie w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do ich podważania.

Zdaniem Sądu Okręgowego niezasadnie kwestionuje oskarżony P. K. w złożonej przez siebie apelacji zeznania P. M., co do przyczyny podjęcia interwencji przez policjantów. Podkreślić należy, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, iż zeznania tegoż świadka nie wnoszą nic istotnego do sprawy z uwagi na brak wiedzy po jego stronie co do przebiegu inkryminowanego zajścia w jego zasadniczym i istotnym dla rozstrzygnięcia stadium tj. sposobu zachowania

się oskarżonego wobec podejmujących wobec niego interwencję funkcjonariuszy policji. Nawet gdyby przyjąć za prawdziwe twierdzenia oskarżonego, co do tego, iż P. M. nie mówił prawdy odnośnie przyczyn zawiadomienia policji wskazując, iż P. K. miał mu ubliżyć i robić zdjęcia telefonem komórkowym to i tak okoliczność powyższa nie ma wpływu na ocenę zachowania oskarżonego w świetle postawionego mu zarzutu, bowiem zeznania tegoż świadka nie dotyczą istoty zdarzenia.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw do podważenia prawidłowego toku procedowania Sądu Rejonowego, dzieląc w całości wnioski końcowe co do odpowiedzialności oskarżonego za przypisany mu czyn, a tym samym uznając rozstrzygnięcie Sądu za słuszne i prawidłowe. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozostawił bowiem żadnych wątpliwości co do tego, iż oskarżony P. K. dopuścił się czynu z art. 226 § 1 k.k.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma również podstaw by kwestionować wysokości orzeczonej wobec oskarżonego kary. Wymierzając mu bowiem karę Sąd I instancji wziął pod uwagę wszelkie okoliczności zgodnie z dyrektywami zawartymi w art. 53 § 1 k.k., zaś ustalona wobec niego wyrokiem kara jest adekwatna zarówno do stopnia jego zawinienia jak i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, czyni zadość wymogom ustawowym i spełnia cele prewencyjne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 456 k.p.k. i art. 437 §1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za II instancję Sąd oparł o przepisy art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23.06.73 r. o opłatach w sprawach karnych, a także § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym.

SSO Ewa Opozda-Kałka SSO Zbigniew Karamara SSO Anna Szeliga